

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 15 gr.

# Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV. Nr 45 (832)

KIELCE

CZWARTEK, 21 LUTEGO 1952 R.

PRAWA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ SA WYRAZEM INTERESÓW I WOLI LUDU PRACUJĄCEGO.

ŚCISLE PRZESTRZEGANIE PRAW POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ JEST PODSTAWOWYM OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO OBYWATELA.

WSZYSTKIE ORGANY WŁADZY I ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ DZIAŁAJĄ NA PODSTAWIE PRZEPISÓW PRAWA.

(Z projektu Konstytucji)

## Sami ustanawiamy prawa w Polsce Ludowej — MÓWIĄ PRACUJĄCY CHŁOPI w dyskusji nad projektem Konstytucji

W ZEBRANIACH, POŚWIĘCONYCH OMÓWIENIU PROJEKTU KONSTYTUCJI, KTÓRE ODBYWAJĄ SIĘ W GROMADACH, BIORĄ LICZNY I ŻYWI UDZIAŁ CHŁOPI I ROBOCZYCNICY. UCZESTNICY ZEBRAŃ MÓWIĄ O ZDOBYSZACH WSI I SWOICH WŁASNYCH, OSIĄGNIĘTYCH DZIĘKI UJĘCIU WŁADZY W POLSCE PRZEZ LUD.

Do późnej nocy toczyło się zebranie w gromadzie Dygwo, woj. kosczański. „Jestem dumny z naszej Konstytucji — mówił Jan Kobiela, przodujący gospodarz tej wsi. Dumny jestem z tego, że mam syna oficera w Ludowym Wojsku Polskim, który mógł ukończyć szkołę dzięki Polsce Ludowej. Drugi syn jest soltysem, a ja na starość za swą pracę mam poszanowanie na gromadzie.

Na zebraniu w gromadzie Przylep, w pow. zielonogórskim przemawiał m. in. Józef Szymański, ojciec 6 dzieci.

„Polska Ludowa roztoczyła nad nami opiekę. Daje nam prawdziwą dla wszystkich pracujących Konstytucję. Wynagradza nam to ciężkie życie, jakie pedziliśmy dawniej. Spełniły się marzenia moje i moich dzieci. Jeden mój syn jest w szkole oficerskiej, dru-

gi uczy się na inżyniera. Jeden będzie budował ojczyznę piękną i bogatą, drugi będzie strzegł, by nikt nie ważył się przerwać naszej pokojowej pracy. Córka moja uczy dzieci, daje im wiedzę, uczy ich kochać tę ojczyznę, gdzie mają zapewnioną piękną młodzież, nie taką, jaką miała ona sama”.

Go świetlicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego — Kotonierz, pow. Bydgoszcz przybyło około 100 robotników rolnych oraz mało i średniorolnych chłopów, aby omówić projekt Konstytucji.

W dyskusji głos zabrał m. in. robotnik PGR — Wiktor Gołębski:

„Cieszę się — mówił on — że doczekałem w moim życiu radosnej chwili, gdy robotnicy i chłopcy mogą uchwałać swą Konstytucję.

Widzę i odczuwam opiekę Polski Ludowej nad robotnikami i odpowiedzią moją na ogłoszony projekt Konstytucji będzie jeszcze wydatniejsza praca”.

W gromadzie Challa, pow. Lipno zebrani chłopcy z wielkim zadowoleniem wskazywali na opiekę, jaką partia i rząd otaczają pracujących chłopów. „Przed wojną dobrze było tylko panom, wyzyskiwaczom i obszarnikom — mówił były robotnik folwarczny Tadeusz Stankiewicz. — Oni mieli

wszystkie prawa i wszystko im było wolno. Biedny chłop w Polsce przedwojennej nie miał żadnych praw. Jak przychodził i stycznia, to robotnicy folwarczni dostawali zwolnienie i nie mieli z czego żyć, ani gdzie mieszkać. Pamiętam że u nas na każdym dziesięciu robotników — ośmiu było analfabetami, a w naszej wiosce była szkoła, w której uczył tylko jeden nauczyciel.

Dzisiaj w naszej wsi nie ma analfabetów, wszyscy nauczyli się czytać i pisać. Mamy także 7-klasową szkołę z 8 nauczycielami”.

Na zebranie dyskusyjne w Strzałkowie przybyło 61 mało i średniorolnych chłopów, którzy z wielkim zainteresowaniem słuchali wyjaśnień miejscowego nauczyciela, Piotra Michała. M. in. średniorolny chłop Ignacy Gierzak, aktywista ZSL przypomniał: „Daw nie to wójtom czy soltysom mógł być tylko bogaty chłop, który nigdy nie pomógł biednemu, ale jeszcze wykorzystywał go. Dziś, w naszych gromadach i gminach soltysami i przewodniczącymi gminnych rad narodowych są tacy sami, jak my. Jestem zadowolony z projektu Konstytucji, bo soltysów i przewodniczących będziemy sami wybierali”.

Chłopka Felicja Barańska mówiła: „Przed wojną, czy ktoś chciał, czy nie chciał, musiał postępować tak, jak mu zagrali panowie obszarnicy i kapitaliści. A dziś my decydujemy o tym, na jakich pracach będą się opierać rządy w naszym państwie”.

## W WASZEJ WALCE CAŁYM SERCEM JESTEŚMY Z WAMI

List Zarządu Głównego ZMP do młodzieży krajów kolonialnych

W ZWIĄZKU Z PRZYPADAJĄCYM DNIA 21 BM. MIĘDZYNARODOWYM DNIEM SOLIDARNOŚCI Z WALCZĄCĄ MŁODZIEŻĄ KRAJÓW KOLONIALNYCH I ZAŁĘŻNYCH, ZARZĄD GŁÓWNY ZMP PRZESŁAŁ ZA POŚREDNICTWEM SFMD GORĄCE, BRATERSKIE POZDROWIENIA DLA MŁODYCH BOJOWNIKÓW O POKÓJ I WYZWOLENIE KRAJÓW KOLONIALNYCH Z JARZMA IMPERIALIZMU.

W liście Zarządu Głównego ZMP czytamy m. in.:

„Młodzież polska, budująca uśmiech, radosną przyszłość u siebie w kraju, z uczuciem braterskiej solidarności śledzi Waszą bohaterską walkę o wolność i pokój, którą toczycie w swych krajach przeciw kolonizatorom i amerykańskim imperialistom.

Bezprzykładne barbarzyństwo i nieludzkie zbrodnie popełniane przez kolonizatorów

i imperialistów w Korei, w Vietnamie, na Malajach, w Afryce północnej i południowej i we wszystkich krajach kolonialnych i zależnych wywołują wśród młodzieży polskiej głębokie oburzenie i nienawiść do ich sprawców, śmiertelnych wrogów ludzkości. W Waszej walce całym sercem jesteśmy z Wami.

Wspólna walka przeciw niebezpieczeństwu nowej wojny, przeciw wspólnemu wrogowi, imperialistom amerykańskim, którzy gnębili ludy krajów kolonialnych i zależnych i czynią na naszą wolność, jednocy młodzieży całego świata pod sztandarem SFMD. Jedność ta stanowi siłę, której nie zlamia żadne szkany, represje i prześladowania.

Zapewniamy Was, drodzy przyjaciele, że młodzież polska nie będzie oszczędzać sił, by wnieść swój wkład do walki o obronę pokoju i zwycięstwa sprawiedliwości społecznej.

NIECH ŻYJE MIĘDZYNARODOWA SOLIDARNOŚĆ MŁODZIEŻY W WALCE O POKÓJ I WOLNOŚĆ!

NIECH ŻYJE ORGANIZATOR I PRZYWÓDCA MŁODZIEŻY CAŁEGO ŚWIATA W WALCE O POKÓJ — ŚWIATOWA FEDERACJA MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ!

## Komunikat dla subskrybentów Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Przypomina się subskrybentom Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, którzy w związku z przejściem do innego zakładu pracy powinni byli otrzymać w poprzednim miesiącu pracy zaświadczenie o wysokości dokonanych wpłat na Pożyczkę, że zaświadczenia te mają być wymienione w banku, który potwierdził zaświadczenie, na obligację Narodowej Pożyczki.

W związku z tym pracownicy, którzy nie odebrali takich zaświadczeń, powinni zażądać ich wydania lub przesłania pod swoim adresem. Zakłady pracy obowiązane są zaświadczenia wystawić, potwierdzić w banku i bezzwłocznie doręczyć lub przesłać je uprawnionym.

Niedokonanie wymiany zaświadczenia na obligację zobowiązuje subskrybenta do udziału w losowaniu premii, które odbędzie się 1 kwietnia 1952 r.

## Powołanie Rady Artystycznej przy ministrze Kultury i Sztuki

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra Kultury i Sztuki powołał Radę Artystyczną przy ministrze Kultury i Sztuki, w następującym składzie: przewodniczący — minister Stefan Dybowski, z-ca przewodniczącego — wicemin. Włodzimierz Sokorski, sekretarz — dyrektor departamentu w min. Kultury i Sztuki — Jan Wilczek oraz członkowie.

Do zadań Rady należy: opiniowanie ogólnych zasad programowych działalności zarówno ministerstwa oraz instytucji i przedsiębiorstw państwowych, pozostających pod jego nadzorem, jak i związków oraz stowarzyszeń twórczych, opiniowanie programów szkolnictwa artystycznego, wydawanie opinii o wynikach działalności stowarzyszeń w zakresie ich działalności twórczej, opracowywanie wniosków w sprawie kształcenia kadr w zakresie kultury i sztuki, opiniowanie ważniejszych wydarzeń kulturalnych i opracowywanie zagadnień, podjętych z inicjatywy członków Rady oraz zleczonych przez ministra Kultury i Sztuki.

## Olimpiada w Oslo

### Polska — Niemcy 4:4 w hokeju

OSLO. Wczoraj nasi hokeiści rozegrali spotkanie z drużyną Niemiec Zachodnich. Przez pierwsze dwie tereje Palacy byli zespołem lepszym i prowa dzili 4:2. W trzeciej tercji brak krycia i słaba taktyka pozwoliły przeciwnikowi wyrównać. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 4:4 (1:1, 3:1, 0:2). USA wygrały ze Szwajcarią 8:2. W słomnie specjalnym Grocholska odniosła sukces zajmując 14 miejsce z wynikiem 2,20,3. Złoty medal zdobyła Mead—Lawrence (USA) w czasie 2,10,6. Kodelska zdobyła 32. miejsce a Kowalska 34. Bieg narciarski na 50 km wygrał Fin Hakulinen w czasie 3,32,32.

## Wzmoczone tempo remontów maszyn w POM-ach, SOM-ach i PGR-ach

Załogi warsztatów remontowych POM, SOM i PGR, które nie zakończyły jeszcze zimowych remontów, wzmagały swoje wysiłki, aby na czas przygotować potrzebne do prac siewników, traktorów, maszyn rolniczych i inny sprzęt techniczny.

O wzmoczeniu tempa prac remontowych zameldowała ostatnio załoga POM w Wągrowcu, w woj. poznańskim. Na specjalnej naradzie produkcyjnej warsztatowcy tego POM-u postanowili skrócić termin zakończenia remontów o 3 dni. W tej chwili POM w Wągrowcu wyremontował już wszystkie siewniki nawozowe i zbożowe, oraz plugi i kultywatory.

Sprawnie przebiegają zimowe remonty maszyn w SOM-ach. SOM-ów woj. kieleckiego, katowickiego, krakowskiego, lubelskiego i poznańskiego zakończyły remon-

ty siewników zbożowych i nawozowych. Remonty ciągników najlepiej przebiegają w SOM-ach woj. opolskiego.

Spośród PGR-ów w sprawnym przeprowadzeniu remontów zimowych wyróżniają się warsztaty PGR w woj. kosczańskim. Załoga warsztatu remontowego PGR Świłino w pow. kosczańskim do 25 stycznia wyremontowała wszystkie maszyny, potrzebne do kampanii siewnej, a obecnie remontuje maszyny żniwne.

## 11-tysięcy żołnierzy stracili imperialiści w Korei

PEKIN PAP. Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chir z frontu koreańskiego, w styczniu wojska interwencji anglo-amerykańskich straciły przeszło 11 tysięcy żołnierzy i oficerów. Oddziały koreańskie i ochotników chińskich zstrzebiły lub uszkodziły 330 samolotów nieprzyjacielskich.

Wojska amerykańskie straciły w zabitych i wziętych do niewoli 5.145 oficerów i żołnierzy, angielskie i kanadyjskie — 247, a marionetkowe oddziały lisymanowskie — przeszło 5.700.

Ponadto Wojska Ludowe zdobyły oraz zniszczyły wielką ilość sprzętu bojowego.

## Nowa organizacja władz przemysłu ciężkiego

Ostatnio Sejm uchwalił ustawę o zmianie organizacji naczelnych władz przemysłu ciężkiego. Z podziału Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego powstały trzy nowe ministerstwa: Hutnictwa, Energetyki i Przemysłu Maszynowego.

Ministerstwo Hutnictwa obejmuje swą kompetencją hutnictwo metali żelaznych i nieżelaznych, kopalnictwo rud oraz przemysł materiałów ogniotrwałych. Ministerstwo Energetyki podlega przemysł energetyczny. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego — wszystkie pozostałe dziedziny przemysłu ciężkiego, a więc przemysł maszynowy, precyzyjny, motoryzacyjny, elektrotechniczny, środków transportu i t. p.

Konieczność nowej organizacji władz przemysłu ciężkiego wywołał wielki rozwój tego przemysłu, który jako producent środków wytworzości jest podstawą rozwoju naszej gospodarki narodowej.

We wszystkich dziedzinach produkcji i przemysłu ciężkiego obserwujemy burzliwy rozwój nie tylko niespotykany w żadnym państwie kapitalistycznym nawet w okresie ich rozkwitu, ale również szybszy

niz przewidywał śmiały i ambitny plan 6-letni.

Wprowadzenie nowoczesnej techniki, opóźnienie nowych procesów technologicznych, mechanizacja i automatyzacja produkcji, stosowanie materiałów zastępczych i walka o wykorzystanie wszelkich rezerw gospodarczych — oto ważne problemy przemysłu ciężkiego, których rozwiązanie przyniesie wzrost wydajności pracy i obniżkę kosztów produkcji.

Te olbrzymie zadania wymaga gają sprawniejszego kierownictwa administracji gospodarczej, głębszej i systematycznej kontroli i pomocy ze strony ministerstwa. Potrzebny jest zatem bardziej sprężysty aparat administracyjny. Nie mógł nim być aparat dotychczasowego Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, któremu podlegało kilkadziesiąt jednostek i kilkadziesiąt, przeważnie wielkich, zakładów pracy różnych gałęzi przemysłu o zupełnie różnej technologii. Nowa struktura władz przemysłu ciężkiego zapewni bardziej sprężyste kierownictwo i kontrolę, a tym samym pozwoli na skuteczniejszą walkę z błędami i trudnościami, na szybsze wykonywanie napiętych planów produkcyjnych.



Przed 34 rocznicą istnienia Armii Radzieckiej

MOSKWA PAP. Naród radziecki przygotowuje się do obchodu 34 rocznicy istnienia Armii Radzieckiej, przypadającej 23 bm.

W całym kraju wygłaszane są edycje i pogadanki poświęcone Armii Radzieckiej i jej genialnemu wodzowi — Generałissimusiowi STALINOWI. W wielu miastach otwarto wystawy poświęcone Armii Radzieckiej.

W 34 rocznicę istnienia Armii Radzieckiej liczne procesje odbędą się również w krajach demokracji ludowej. Wypowiedzi apod jarzma okupacji hitlerowskiej przez bohaterów Armii Radzieckiej tego scejalizmu.

Proces

przeciw sekretarzowi Komunistycznej Partii Transjordanii

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Bejrutu:

Dnia 18 lutego rozpoczął się w Ammanie, inspirowany przez władze brytyjskie, proces sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Transjordanii Fuada Nassara, oskarżonego o rzekome „nawoływanie ludności do obalenia istniejącego w Jordanii ustroju”. Proces toczy się przy drzwiach zamkniętych.

Proces wywołał ogromne oburzenie ludności Libanu. 67 adwokatów libańskich wyraziło chęć bronienia Nassara w toku procesu. Niektórzy z nich udali się w tym celu z Bejrutu do Ammanu.

Będziemy nadal demaskować ZBRODNICZY SPISEK rządu francuskiego z Adenauerem

Oświadczenie sekretarza generalnego KPF

PARYŻ PAP. Zamykając 2-dniowe obrady Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, sekretarz partii Jacques Duclos wygłosił przemówienie.

Omawiając następstwa polityki amerykańskiej dla francuskiej klasy robotniczej i szerokich warstw ludności pracującej, Duclos oświadczył: klasa robotnicza cierpi wskutek polityki wojennej, prowadzonej na rozkaz Amerykanów i przedstawiającej naszą gospodarkę na tory produkcji wojennej. Można i należy w sposób konkretny pokazywać, kto jest winowajcą obecnej sytuacji w naszym kraju, aby podnieść poziom polityczny walki mas. Walkę tę należy kierować przeciwko imperialistom amerykańskim, przeciwko ich lokajom w rządzie i tym, którzy popierają ich politykę, i oczywiście w pierwszym rzędzie przeciwko kierownictwu partii socjalistycznej i faszystom z RPF.

Omawiając wprowadzone przez imperializm amerykański ograniczenia w handlu międzynarodowym, Duclos podkreślił, że ZSRR odnosi się pozytywnie do wznowienia normalnych stosunków handlowych między wszystkimi bez wyjątku krajami, zgodnie z zasadą pokojowego współistnienia i współpracy różnych systemów.

W obecnych warunkach coraz trudniej jest usprawiedliwić plany tworzenia nowego Wehrmachtu nawet zamaskowanego pod szyldem „armii europejskiej”, jak to przewidywał plan Plovena. W naszej

wywołuje niezadowolenie narodu. To niezadowolenie znajduje wyraz w Zgromadzeniu Narodowym i we wzmagającym się oporze w kraju wobec remilitaryzacji Niemiec i wobec planu likwidacji francuskiej armii narodowej.

Będziemy skutecznie demaskować zbrodniczy charakter spisku między naszymi rządowymi politykami, należącymi do większości rządowej, faszystami z RPF i Adenauerem, który pragnie wraz z nowym Wehrmachtem realizować swe odwetowe plany i plany wskrzeszenia „wielkiej rzeszy”.

Nowa materialistyczna teoria pochodzenia ziemi

MOSKWA (PAP). Wybitny uczony radziecki, członek Akademii Nauk ZSRR — Otto Szmidt wygłosił w Moskwie odczyt p. t.: „Teoria pochodzenia ziemi”. Otto Szmidt zaznał, że dotychczas z istoty nowej teorii pochodzenia ziemi i planu będącej wynikiem jego kilkuletniej pracy.

Kosmogoniczna teoria Szmidta wyjaśnia skomplikowany proces kształtowania się układu słonecznego oraz jego podstawowe właściwości. Planeta — zdaniem Szmidta — powstawała z rozszarpanej materii „gazy pyłowej”. Droga matematycznej analizy procesu łączenia się wielu drobnych ciał dowiodła, że rezultatem tego procesu było powstanie planet znajdujących się w ściśle określonych odległościach od słońca.

Przez długi okres — podkreśla Otto Szmidt — panował w nauce pogląd, że ziemia znajdowała się pierwotnie w stanie ognisto-płynnym. W

myśli zaś teorii Szmidta, ziemia powstała z ciał chłodnych i twardych, a dopiero następnie rozpała się w wyniku soisnienia oraz w wyniku wydzielenia się w jej wnętrzu energii rozkładających się elementów radioaktywnych

W obronie życia Nicolasa Kaludisa

WIEN PAP. Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała apel, w którym kategorię protestu je przeciwko decyzji wydania przez władze amerykańskie w ręce rządu ateńskiego sekretarza generalnego Federacji Greckich Związków Zawodowych Marynarzy Nicolasa Kaludisa. Apel stwierdza, że deportowanie Kaludisa do Grecji stanowiłoby groźbę dla jego życia.

SFZZ wzywa wszystkie organizacje demokratyczne do zjednoczenia swych wysiłków w celu uratowania życia tego działacza związkowego.

Międzynarodówka zdrajców

Jan Kowalewski-szpieg i agent Gestapo

Dalszy ciąg rozprawy w Paryżu

PARYŻ, PAP. Na kolejnym posiedzeniu sądu w prowokacyjnym procesie, wytoczonym przez grupę zdrajców krajów demokracji ludowej postępowym pisarzem francuskim, obrońcą Renaud de Jouvenela i Wurmsera adwokata Nordmanna zadawał pytania osławionemu „dwójkarzowi” pułkownikowi Janowi Kowalewskiemu, dotyczące jego działalności, poczynając od roku 1919.

W ogniu krzyżowych pytań adwokata Nordmanna „oskarżyciel” Jan Kowalewski wylżył się jak piskorz, udając kłamliwych i wymijających odpowiedzi, jednakże w obliczu autentycznych dokumentów, przedstawionych przez obronę, przyznał, że zajmował się działalnością szpiegowską, m. in. jako attaché wojskowy w Moskwie i w Bukareszcie, że popierał prohitlerowską politykę sanacji, zdradzając żywotne interesy narodu polskiego. Zdemaskowanie roli Kowalewskiego jako szpiega i zdrajcy narodu, poparte nie budzącymi żadnych wątpliwości dokumentami, wywarło silne wrażenie na przysłuchującej się procesowi publiczności.

W świetle przewodu sądowego oskarżyciel Jan Kowalewski znalazł się w roli oskarżonego, usiłując daremnie bronić się i zataić swe zbrodnie. Obrona jego została jednak rozbita przez dowody przedstawione sądowi.

Dalsze pytania adwokata Nordmanna zmierzają do oświetlenia roli Kowalewskiego po powrocie z Bukareszty do Polski, kiedy to wszedł on do kierownictwa OZON-u.

Na pytanie adwokata Kowalewski przyznał, że swe stanowisko w OZON-ie zawdzięcza pułkownikowi Kocowi, który, jak stwierdza, był również agentem wywiadu.

Nordmann: OZON popierał politykę ówczesnego rządu polskiego. Jaką była ta polityka w dziedzinie wewnętrznej i zagranicznej?

Gdy Jan Kowalewski usiłuje udzielić wymijającej odpowiedzi w sprawie zdradzieckiej polityki Becka, Nordmann odczytuje deklarację ówczesnego wiceministra spraw zagranicznych Szembeka i ambasadora sanacyjnego w Berlinie, Lipkięgo, wypowiedzianą się za ścisłą współpracą z Niemcami hitlerowskimi. Odczytuje on również oświadczenie Sosnkowskiego w sprawie „marszu na Wschód”.

W konkluzji Nordmann, zwracając się do sądu, oświadczył:

Beck zdradził Polskę, a Jan Kowalewski politykę jego w całej pełni popierał.

W ogniu pytań adwokata Nordmanna oraz na podstawie przedstawionych przezeń dokumentów okazało się, że zdrajca Jan Kowalewski, kontynuując po wybuchu wojny swą „karierę” szpiegowską w Ligonie, utrzymywał ożywione kontakty z wywiadem hitlerowskim. Wspólne zebrania odbywały się w mieszkaniu Kowalewskiego.

Adwokat Nordmann przedstawił sądowi własnoręcznie napisany przez Kowalewskiego dokument, z którego wyraźnie wynika, że informował on wywiad hitlerowski o działalności francuskiego ruchu oporu, jak również o działalności patriotów czeskich i antyfaszystów niemieckich we Francji. W toku przesłuchania wyszło również na jaw, że Kowalewski otrzymywał z Londynu pokaźne kwoty pieniężne przekazywane do Francji za pośrednictwem agenta Gestapo.

Z dalszych zeznań Jana Kowalewskiego oraz z dokumentów przedstawionych przez obronę wynika, że zdrajca Kowalewski w okresie, gdy naród polski krwawił pod okupacją faszystowską, doradzał hitlerowcom, w jaki sposób powinni działać, aby osłabić upór ujarzmionych narodów i uchronić się przed ostateczną klęską, która zarysowywała się coraz wyraźniej w związku

ze zwycięstwami Armii Radzieckiej na froncie wschodnim.

Pytania adwokata Nordmanna zmierzają do wyświetlenia zdradzieckiej roli Jana Kowalewskiego w tzw. „akcji kontynentalnej”, mającej na celu rozpracowanie ruchów oporu w Europie w interesie okupanta hitlerowskiego. Adwokat Nordmann wykazuje, że Kowalewski zbierał informacje szpiegowskie dotyczące francuskiego ruchu oporu, opłacał w tym celu specjalnych agentów.

Wykazuje on dalej, że Jan

Kowalewski zbierał informacje szpiegowskie nie tylko o francuskim ruchu oporu, lecz również o działalności czeskiej go ruchu oporu i antyfaszystów niemieckich oraz że informacje te przekazywał wywiadowi hitlerowskiemu.

Końcowe pytania adwokata Nordmanna zmierzają do wyświetlenia zdradzieckiej, antypolskiej działalności Kowalewskiego na terenie Anglii po zakończeniu wojny. Adwokat Nordmann wykazuje, że działalność Kowalewskiego zakwalifikowana być może jedynie jako zdrada stanu.

Rząd włoski ponosi odpowiedzialność za skutki nowej powodzi

RZYM (PAP). W wyniku ulewnych deszczów, jakie spadły ostatnio w północnych Włoszech, zostały ponownie przewrócone prowizorycznie naprawione wały przeciwpowodziowe wzdłuż Padu. Setki hektarów ziemi znalazło się znów pod wodą. Wśród miejscowej ludności panuje ogromne oburzenie, ponieważ rząd nie podjął koniecznych kroków w celu naprawy zniszczonych przez ostatnią powódź wałów ochronnych.

W związku z groźbą nowych powodzi zwołany został w Riwigo okręgowy zjazd obrońców pokoju. Na zjazd przybył wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, Pietro Nen-

ni, który w przemówieniu stwierdził, że cała odpowiedzialność za zaniechanie odbudowy wałów spada na rząd De Gasperi'ego. Nie lub prawie nie uczyniono, by uregulować koryto Padu i innych rzek. Rząd nakłada coraz większe podatki, lecz fundusze idą na zbrojenia, a nie na odbudowę i rozwój gospodarki kraju.

Nenni podkreślił, że deputowani postępowi poruszają ponownie problem odbudowy obszarów dotkniętych powodzią na forum parlamentu i przed całym narodem oraz wskazują na bezczynność rządu wobec skutków straszliwej katastrofy, które dotychczas nie zostały usunięte.

UKAZAŁ SIĘ NUMER 1 — 2 »NOWYCH DRÓG«

TRESC:

- BOLESŁAW BIERUT — Nasze najbliższe zadania.
ZENON NOWAK — Niektóre zagadnienia organizacyjne w świetle grudniowej uchwały KC PZPR.
EDMUND PSZCZOLKOWSKI — O dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi.
JOZEF GORSKI — O przebiegu ogólnonarodowej dyskusji konstytucyjnej.
ROMAN WERFEL — Początek zasadniczego swrotu.
BOLESŁAW WOJCIKI — W walce z siłami wojny.
JAKUB LITWIN — Dwaściesty plamy tom Dział W. I. Lenina.
M. WAGROWSKI — Na froncie pokojowego budownictwa.

Z ŻYCIA PARTII

- ANTONI ALSTER — Wybory do władz partyjnych.
STEFAN MISIASZEK — Zapewnimy terminowe i należyte przygotowanie wiosennej kampanii siewnej.

GŁOSY Z TERENU

- (ZDZISŁAW STROŃSKI — Łódź, WŁADYSŁAW CENDROWSKI — Bydgoszcz, J. CEGIELA — Wrocław, WACŁAW OLŚZEWSKI — Łódź).

KONSULTACJE

- JOZEF KOFMAN — O równości fałszywej i równości rzeczywistej.

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

- FR. JOZWIAK-WITOLD — „Polska Partia Robotnicza w walce o wyzwolenie narodu i społeczeństwa” (rec. M. Mirski).
„BIAŁA KSIĘGA O ODRODZENIU IMPERIALIZMU NIEMIECKIEGO” (rec. J. Kowalewski).
W.I. LENIN — „Jak Włosa Kasulicz unicestwiła likwidatorstwo” (rec. E. B.).
J.W. STALIN — „O braku w pracy partyjnej i środkach likwidacji trockistowskich i innych dwulicowości” (rec. E. B.).
„MYŚL FILOZOFICZNA” (rec. J. G.).
LISTY DO REDAKCJI.

Bazy wojenne USA na Cyprze

TEL AVIV PAP. Jak donosi nowojorski korespondent dziennika „Maariv”, brytyjskie bazy lotnicze na Cyprze zostaną przekazane Stanom Zjednoczonym. Korespondent stwierdza, że na budowę nowych baz na Cyprze USA wyasygnują 150 milionów dolarów.



W Tunisie miliony dzieci nie znają nauki w szkole, gdyż od wczesnej młodości zmuszane są do pracy zarobkowej jako tania siła robocza.

Młodzież krajów kolonialnych STAJE DO WALKI

„Komsomolska Prawda” zamieszcza artykuł pt. „Młodzież krajów kolonialnych staje do walki”. Autor artykułu, zastępca sekretarza generalnego Międzynarodowego Związku Studentów, Paolo Pescetti, pisze m. in.: — 21 bm. cała postępowa ludność obchodzi międzynarodowy dzień walki przeciwko reżimowi kolonialnemu. Demokratyczna młodzież i postępowi studenci święcą ten dzień w jednym szeregu z narodami walczącymi o niezawisłość narodu, o swe prawa, o pokój na całym świecie.

Polityka przygotowania nowej wojny światowej, wysięg zbrojeń, budowa baz wojskowych — wszystko to odbija się szczególnie dotkliwie na życiu młodego pokolenia w koloniach. Ciężkie warunki materialne i brak elementarnej pomocy lekarskiej powodują nagminne szerzenie się chorób i ogromną śmiertelność. Tak np. w Maroku 1/3 ludności cierpi na jaglicę; co trzeci mieszkaniec Tunisu — to gruźlik; na Cejlonie 55 proc. śmiertelności przypada na dzieci w wieku do lat pięciu.

„W moim kraju — pisze w liście do międzynarodowego związku studentów młodzieńca z Madrasu (Indie) — najgorsza rzecz, to być młodym. Z wielkim trudem zdobyłem wyższe wykształcenie, a teraz nie mogę znaleźć żadnej pracy”.

W krajach kolonialnych i zależnych miliony młodej młodzieży nie mają możliwości kształcenia się. Około 50 milionów dzieci hinduskich w wieku szkolnym nigdy nie było

w szkole; na Malajach uczęszcza do szkoły co trzecie dziecko w wieku szkolnym; w Iranie dostęp do nauki ma jedynie 7 proc. dzieci. Przytoczone fakty doskonale ilustrują straszliwe warunki życia narodów w krajach kolonialnych i zależnych.

Narody i młodzież krajów kolonialnych i zależnych odczuwają na własnej skórze rezultaty polityki imperialistów. Widzą oni, jak na ich ziemi ojczystej buduje się bazy wojskowe dla wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu, widzą wyniki krwawej agresji w Korei.

Oto dlaczego rozpala się płomień walki narodo-wo-wyzwolenczej w Vietnamie, Birmie i na Malajach. Oto dlaczego wzmaga się aktywność partyzanci Filipin i Indonezji. W walce tej młodzież i studenci dokazują cudów waleczności i bohaterstwa.

Na czele walki młodzieży i studentów o pokój i lepszą przyszłość kroczą Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodowy Związek Studentów.

Dziś, w dniu międzynarodowego dnia walki przeciw reżimowi kolonialnemu, spojrzeliśmy całej produkującej młodzieży, całej postępowej ludności zwracają się w stronę Wielkiego Związku Radzieckiego, w stronę bohaterów młodzieży radzieckiej, kroczącej w awangardzie bojowników przeciwko nielolowi kolonialnemu. W sukcesach kraju socjalizmu młodzież krajów kolonialnych widzi rękojmię przetrwania i zwycięstwa w tej świętej sprawie.

# »Przysięgamy zbudować na całym świecie jedność młodzieży wszystkich ras, narodowości, kolorów skóry i wierzeń«

Mirosław Lebkowski

## Pieśń o Braterstwie

Gdy Tobie szumił monsun,  
Pustynny wicher wiał —  
Mnie kołysankę do snu  
Baltycki śpiewał szkwał.  
Cóż znaczy kolor twarzy?  
Cóż znaczy tny strój?  
Brat jesteś i towarzyszu,  
Bo wspólny jest nasz bój.

To nie ważne, czyś czarny, czy biały,  
Jedna klasa to jeden lud.  
Wspólnie z nami kroczyć śmiało,  
Bo połączył nas wspólny trud.  
Utrudzoną od młota i radia  
Rękę bratu niech poda brat.  
Na braterstwa kowadłach  
Wykujemy słoneczny świat.

Dla Ciebie ja w Chorzwowie  
Stalowy zrobię piług,  
Byś Ty ryżowe pole  
Uprawiał dla mnie mógł.  
Bawelnę z Kazachstanu  
Ja w Łodzi będę tkal,  
By tragarz w Zanzibarze  
Koszulę nową miał.  
Od Ciebie w porcie Santos  
Otrzymam kawę wór,  
A ja ci oddam za to  
Srebrnego żyta zbiór.

## Coraz wyższe procenty moich norm — to pomoc młodzieży KRAJÓW KOLONIALNYCH

W szeregach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej ramieniu z młodzieżą krajów kolonialnych pracuje i walczy postępową młodzieżą krajów kapitalistycznych, tych zwłaszcza, których rządy uciskają na rasy kolonialne, a których młodzież walczy bohaterstwo o prawa demokratyczne narodów kolonialnych o ich wolność i niepodległość. Bohaterski przykład młodego marynarza francuskiego Henri Martina, skazanego na 5 lat więzienia za walkę przeciw rozpętanej przez kolonizatorów francuskich wojnie w Wietnamie, przykład bohaterstwa Raymonde Dien, która za trzymała pociąg z amerykańską bronią i amunicją, przykład młodego Holendra Pieta Steverena skazanego za protest przeciw agresji imperialistów — oto dowody ich solidarności z młodzieżą kolonialną w jej walce o niezawisłość narodową i społeczną. Młodzież ta rozumie, że wal-

czę o niezawisłość narodów kolonialnych, walczy równocześnie o wolność i niezawisłość własnego narodu. I my, budowniczości Polskiej Ludowej, swą codzienną pracą nad wykonaniem naszych planów produkcyjnych wspomagamy młodzież krajów kolonialnych w jej walce. Dziś, po trzech miesiącach pracy w odlewniach, po trzech miesiącach zdobywania kwalifikacji zawodowych, po trzech miesiącach nauki — wykonuję normę. Jestem już formierzem.

Chcę wyrazić słowa gorącej solidarności z młodzieżą Afryki i Azji walczącej o wyzwolenie narodowe. Zdaję sobie sprawę, że każdy dalszy procent wykonania normy — to nie tylko obowiązek wobec ludowej ojczyzny, ale pomoc w walce młodzieży krajów uciskanych.

Jerzy Plaska  
formierz Odlewni  
Radomskich, Zakład Nr. 1

## Podajemy Wam dłoń i życzymy powodzenia w walce z reżimem kolonialnym

W alce przeciwko reżimowi kolonialnemu prowadzi całą postępową młodzież świata zrzeszona pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Nas, młodych budowniczych Polskiej Ludowej szczególnie radością napawa fakt, że młodzież Burmy, Filipin i Malajów, Egiptu i Tunisu włączyła się do ruchu narodowo-wyzwoleńczego, którego celem jest zdobycie pełnej niezawisłości i utrzymanie pokoju. Wiemy, że ucisk w krajach kolonialnych nie osłabi, a przeciwnie spotęgował jest przegniący imperializm, dlatego też walka ta jest ciężka i trudna. Tylko dlatego, że młodzież ta ma inny kolor skóry — jest prześladowana i poniżana, nie ma prawa przebywać razem z białymi. Nie dano jej prawa do nauki i pracy. Jakże właśnie dziś w Dniu Solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych chce się mó-

wić o tym, z jakich praw korzysta nasza młodzież. Zbudowaliśmy Fabrykę Samochodów. Ileż treści znajduje się w tych słowach! Młodzież nasza ma prawo do pracy. I tu w Fabryce Samochodów pracuje jej bardzo wiele, młodzi i ja ze swą brygadą. Cieszymy się, że swoje zdolności i wiadomości zdobyte w szkole oddać możemy walce o nasz plan. Tu w fabryce młodzież otoczona jest opieką. Ma my możliwość podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych bezpośrednio przy warsztacie i na kursach wieczornych, bo zagwarantowane mamy prawo do nauki. W Dniu Solidarności przesyłamy całej młodzieży znajdującą się pod uciskiem kolonialnym nasze młodzieżowe, braterskie pozdrowienia, podajemy jej dłoń i życzymy powodzenia w walce z reżimem kolonialnym, w walce o wyzwolenie narodowe i pokój. Marian Chustecki  
tokarz FSC w Starachowicach

W dniu dzisiejszym — 21 lutego 1952 roku, młodzież całego świata manifestowała swą solidarność z młodzieżą krajów kolonialnych i zależnych, walczącą o pokój i niezawisłość narodową. 21 LUTEGO 1946 roku w Bombaju (Indie) wybuchł bunt marynarzy indyjskiej floty wojennej, którzy s bronili w roku wystąpił przeciwko krwawym, brytyjskim władzom kolonialnym, do ostatnich granic wyszukujących i uciskających lud indyjski. Bunt marynarzy poparli masy ludowe i studentów. Został on jednak krwawo stłumiony przez wojska angielskie. 21 LUTEGO 1947 roku w Kairze miała miejsce potężna manifestacja 20 tys. studentów egipskich, którzy dzień ten ogłosili dniem walki o ewakuację wojsk angielskich z Egiptu. Podobna manifestacja miała miejsce w Aleksandrii. Przeciwnie manifestantom rząd wysłał oddziały policji, które strzelając do tłumów zabiły i ciężko ranily ponad 90 manifestantów. Konferencja Młodzieży Azji Południowo-Wschodniej, zwołana wspólnie przez SFMD i MZS w Kalkucie w 1948 roku postanowiła, że dla upamiętnienia tych krwawych walk młodzieży i narodów Indii i Egiptu, 21 LUTY OBCHODZONY BĘDZIE COROZNIE NA CAŁYM ŚWIECIE, JAKO DZIEŃ SOLIDARNOSCI Z WALCZĄCĄ MŁODZIEŻĄ KRAJÓW KOLONIALNYCH I ZALEŻNYCH. Wielkie i odpowiedzialne zadanie wykonuje nasza młodzież. Setki młodych robotników w hucie „Ostrowiec“ wytapiają i walcą stal. Setki młodych przodowników pracy puszczają codziennie w ruch swoje obrabiarki w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, aby wykonywać na nich i przekraczać swoje normy, aby coraz więcej było w Polsce ludowej samochodów, które szybciej dowlżą nas do socjalizmu. W wielu młodych górników, w trudzie i smogu, ale z patriotycznym zapałem i ukochem ludowej ojczyzny, wydobywa codziennie nowe tony rudy, aby syte były gardziste wielkich pieców i martewek śląskich hut. Uporczywie pracują młodzi obuwnicy RZO. Wanda Derlatka, Stefan Krawczyk, Tadeusz Rusinowicz i setki innych, zaoszczędzają ludowemu państwu wiele metrów skóry, z której produkuje nowe pary obuwia. W kopalniach, fabrykach, hutach i na budowach, w szkołach przysposobienia przemysłowego, w gimnazjach i liceach, na kursach wieczorowych i zaocznych — wszędzie młodzież Kielecczyzny zajmuje aktywne miejsce w produkcji, w nauce i pracy nad budowaniem nowego, radosnego, socjalistycznego Jutra. Tak pracuje i uczy się młodzież polska. Tak pracuje bohaterska młodzież radziecka, Chin Ludowych i krajów demokracji ludowej. Tak pracuje młodzież wolna. Ale jest młodzież, która znajduje się jeszcze pod butem zbrodniczego imperializmu. Ta młodzież walczy. Chłopcy i dziewczęta Wietnamu, Egiptu i Tunisu, Indonezji, Pakistanu i Malajów, młodzież bohaterskiej Korei — przelewa jeszcze swoją młodą krew w walce o wolność swoich narodów, w walce o własne prawa, o takie prawa, jakie mają młodzi górnicy z Donbasu, młodzi samochodowcy ze Starachowic, młodzi budowniczości tamy wodnej na Wagu, młodzi traktorzyści z chińskich pól, młodzi studenci z Budapesztu, Bukaresztu i Sofii. W walce swojej młodzież krajów kolonialnych i zależnych, nie jest osamotniona. Jest z nią młodzież całego świata, skupiona pod sztandarami SFMD, walczącą o pokój. Z nią jest młodzież całej Polski, skupiona pod sztandarem ZMP — biorąca czynny i aktywny udział w budowie nowej, socjalistycznej Polski, w walce o pokój. W dniu dzisiejszym, w Dniu Solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych, serca młodzieży całego świata bliżej żywym się łączą. Mocniej swierają się młode ręce. Z wami jesteśmy w waszej walce młodzi towarzysze z Korei, Wietnamu, Egiptu i Tunisu! Nie ustajcie w walce. Pomożemy wam w niej naszą pracą! Zwyciężymy!



„Przysięgamy zbudować na całym świecie jedność młodzieży wszystkich ras, narodowości, kolorów skóry i wierzeń. Ustanę z powierzchni ziemi wszelki ślad faszyzmu. Utrwalić między wszystkimi ludami świata szczerą przyjaźń międzynarodową. Utrzymać pokój i sprawiedliwość. Zlikwidować nędzę, wyzysk i bezrobocie. Przybyliśmy, aby potwierdzić jedność całej młodzieży, uczcić pamięć poległych towarzyszy i przysiąc, że zrzęca dłoń, szlachetne umysły i entuzjazm młodzieży nigdy już nie zostaną użyte dla celów wojny. Naprzód, ku lepszej przyszłości! (Przysięga delegatów Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, złożona na Światowej Konferencji Młodzieży w Londynie, w dniu 10 listopada 1948 roku).

## KONSTITUCJA NASZA WSKAŻE MŁODZIEŻY krajów uciskanych KIERUNEK DALSZEJ WALKI o wyzwolenie narodowe i społeczne

W najbliższych miesiącach Sejm — przedstawicielstwo narodu polskiego, uchwalą Konstytucję. Będzie to dokument, którego znaczenie wybiega poza granice Polski. Narody i młodzież krajów kolonialnych uginają się dziś pod ciężarami, jakie na nie spadają w wyniku wojennej, zaborczej polityki imperialistów. Dzień wolności i suwerenności tych krajów, o który w pierwszym szeregu walczy młodzież, zbliża się coraz szybciej. Narody kolonialne uświadamiają sobie coraz lepiej, że ich śmiertelnymi wrogami są imperialiści amerykańscy, angielscy i francuscy, że obrońcami ich niepodległości są narody Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i młodzież postępową całego świata.

Konstytucja Polski Ludowej pokaże młodzieży krajów kolonialnych do czego zdolny jest naród, który zrzucił pięta niewoli i wyzysku, który ujął w swe ręce władzę. Uciskany, wyzyskiwanym krajom kolonialnym wskaże Konstytucja nasza kierunek walki. Będzie ona wkładem naszego narodu w walkę o zachowanie i utrzymanie pokoju. Narody i młodzież krajów kolonialnych, półkolonialnych i zależnych, uświadamiają sobie coraz wyraźniej, że ruch narodów w obronie pokoju na całym świecie jest ich sojusznikiem, toteż coraz ściślej wiążą one swą walkę o niepodległość z walką wszystkich narodów o pokój. Wanda Derlatka  
brygadier sportowej brygady produkcyjnej Wydźału Manipulacji Radomskich Zakładów Obuwia

## Przeciw imperializmowi — o wolność, sprawiedliwość i lepszy świat

Z każdym rokiem zacieśnia się jedność młodzieży całego świata w walce o niezawisłość narodową krajów kolonialnych i zależnych, o prawa młodzieży do pracy i nauki, o Pakt Pokoju. Młodzież narodów kolonialnych odważnie występuje przeciwko uciskowi społecznemu, narodowemu i rasowemu ze strony kolonizatorów. My, młodzież zorganizowana w szeregach ZMP razem z organizacjami młodzieżowymi krajów demokracji ludowej, na czele z bohaterskim Komitetem, solidaryzujemy się z młodzieżą kolonialną walczącą przeciw reżimowi kolonialnemu, przeciw imperializmowi o wolność, sprawiedliwość i lepszy świat.

walce o swobodny rozwój narodów. Dlatego też każdy członek naszej organizacji, każdy członek młodzieżowej brygady produkcyjnej, pragnąc zadokumentować swą solidarność z młodzieżą kolonialną, najchętniej to uczyni, walcząc przy swoim warsztacie pracy o wysoką wydajność, o zaszczytne miano przodownika pracy. O to walczą nasi towarzysze, tacy, jak Czesław Martys — wykonujący 143 proc. normy, Walerian Kłodziej i Jerzy Bajor — osiągający 144 proc. normy i wielu innych. Tak więc dzień 21 lutego obchodzimy będziemy pod hasłem jedności i braterstwa młodzieży całego świata, pod hasłem wzmocnionej walki o zwycięstwo sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu.

Rośnie siła Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, do której należy czterokrotnie więcej młodzieży niż w roku 1945, kiedy powstawała Federacja. Każdy z nas, idąc w milionowej armii SFMD zacieśnia więzy przyjaźni i współpracy z młodzieżą postępową całego świata w

Tadeusz Jednak  
przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP  
Niekańskich Zakładów Odlewniczych w Wolowie

Piotr Socha  
członek Zarządu

## Będziemy jeszcze goręcej kochać naszą — od nikogo niezależną LUDOWĄ OJCZYZNĘ...

My, uczennice i uczniowie kl. VII szkoły podsta wowej w Drażnie, gm. Klwów, pow. Opoczno cieszymy się bardzo z projektu Konstytucji. Na lekcjach nauki o Polsce i świecie współczesnym poznaliśmy projekt naszej Konstytucji i zastanawialiśmy się długo nad tym, dlaczego właśnie ten projekt jest dany pod dyskusję mas pracujących. Doszliśmy do wniosku, że masy pracujące mają prawo do dyskusji nad swoimi prawami. Konstytucja faszystowska z r. 1935 dawała prawo, ale wszystkim fabrykantom i obszarnikom, wszystkim tym pasibrzuchom, którzy żyli z wyzysku ludzi pracy. Sięgnęliśmy do rodziców o tym, jakie były warunki życia za sanacji. Na pewno żadne z nas nie ukończyłoby nawet pełnej szkoły podstawowej, a dziś my już myślimy do jakich szkół się przygotowywać po ukożeniu podstawowej. Artykuł 61 projektu Konstytucji mówi: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki”.

zyskiwaczy, ginie ciemnota i zacofanie. Korzystamy z pomocy i opieki naszego Państwa Ludowego, i dlatego są pewniamy je, że będziemy się coraz lepiej uczyć, byśmy mogli jak najszybciej stanąć do budowy naszej kochanej Ojczyzny. 21 lutego obchodzimy Dzień Solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych. Wiemy dobrze, że nie wszystkie jeszcze młodzież, może tak jak my żyć, pracować i uczyć się. Wiele jest jeszcze chłopców i dziewcząt, których giniecie twarde but kolonialnego zbrodnicarza. Jesteśmy całym sercem z tą młodzieżą. Jeszcze więcej i lepiej będziemy uczyć się, aby szybciej zwyciężyli nasi młodzi przyjaciele z Korei, Wietnamu, Egiptu, Tunisu. Będziemy jeszcze goręcej kochać naszą wolną i od nikogo niezależną ludową ojczyznę. Danuta Zaczek, Teresa Hebeła, Leokadia Pająk, Leokadia Wrzesińska, Jan Lesiak, Władysław Wierzbicki, Józef Jankowski, Jan Włodarczyk, Stanisław Kłatek, Marian Pań, Mieczysław Dobrodziej.

# 6 LAT WALKI ORMÓ, O UTRWALENIE WŁADZY LUDOWEJ

Pamiętamy wszyscy sytuację w kraju natychmiast po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej. Kraj był zniszczony, gospodarka zrujnowana. Wszędzie ruiny i zgliszczona. Ludność wymęczona przez 5-letnią okupację. Kwiat narodu wymordowany przez oprawców Gestapo i bratobójców z obozu rodziwej reakcji.

Obóz demokracji polskiej nie ułaski się trudności i śmiało przystąpił do realizacji swego programu. Siłą obozu demokratycznego było to, że słusznosc była po jego stronie, że popierała go ogromna większość narodu.

Jeszcze przed utworzeniem ORMÓ w kraju organizowały się ochotnicze drużyny robotnicze i chłopskie, które ochraniały mienie społeczne i państwowe przed bandytyzmem i pomagały aparatowi bezpieczeństwa, walcząc z wrogami Polski Ludowej.

21 lutego br. mija 6 lat od czasu powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Świelimy tę rocznicę świadomości olbrzymich zasług, jakie położyła ORMÓ dla utrwalenia zdobyczy demokracji ludowej i zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

Od pierwszych chwil po wygnaniu hitlerowskiego okupanta przez Armię Radziecką i walcząc u jej boku Wojsko Polskie, w miastach, fabrykach, wszędzie tam, gdzie nie było jeszcze dostatecznej ilości milicji, stanęli z bronią w ręku byli partyzanci — robotnicy i chłopcy, by bronić rewolucyjnego porządku i zabezpieczyć mienie państwowe i społeczne przed grabieżą, sabotażem i dywersją.

Te samorzutnie powstałe ochotnicze grupy ochronne były wyrazem wysokiej świadomości politycznej robotników i chłopów w okresie, gdy wywłaszczeni obszarnicy i odsunęci od władzy kapitaliści usiłowali przy poparciu między narodowej reakcji przeszkodzić ludowi pracującemu, klasie robotniczej, w odbudowie kraju i umocnieniu demokracji.

Ostatni proces sabotażystów z Państwowych Nieruchomości Ziemijskich jest wymownym przykładem dywersyjno-sabotażowej działalności, jaką wrog klasowy spod znaku WIN, NSZ, UPA uprawiał w tym okresie.

Przeciwko temu wrogowi stawali i stają z bronią w ręku świadomi synowie ludu — robotnicy pracujący i chłopcy, dorośli i młodzież. Oni to w szeregach ORMÓ poświęcali niejednokrotnie swe życie dla dobra Ludowej Ojczyzny.

## Zdzisław Kołodziej

Kierownik Wydz. Propagandy Zarządu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Zolnierza

Toteż kiedy Rada Ministrów postanowiła dnia 21 lutego 1946 r. powołać do życia Ochotniczą Rezerwę Milicji Obywatelskiej, uchwała ta stała się prawnym zatwierdzeniem tego, co już istniało w codziennej rzeczywistości Polski Ludowej, stworzone przez klasę robotniczą, przez cały lud pracujący w obronie osiągnięć demokracji.

Uchwała Rady Ministrów ogłosiła:

„W związku z koniecznością wzmocnienia walki z bandytyzmem, rabunkami i innego rodzaju przestępstwami oraz wzmocnienia ochrony spokoju i porządku publicznego — Rada Ministrów poleca Ministrowi Bezpieczeństwa Publicznego zorganizować przy Milicji Obywatelskiej Ochotnicze Oddziały Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

1. Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej będzie miała za zadanie:

- a) wzmocnienie szeregów Milicji Obywatelskiej przy zwalczaniu bandytyzmu, rabunku i innych przestępstw.
- b) udzielanie pomocy organom Milicji Obywatelskiej.
- c) przygotowanie rezerwy dla uzupełnienia szeregów MO, w utrzymaniu spokoju i porządku publicznego.

2. Służba w Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej jest honorowa i bezpłatna.

Wkrótce, bo już w marcu 1946 r. zaczęły organizować się pierwsze oddziały ORMÓ w województwach.

Inicjatorką utworzenia ORMÓ i jej kierownicą siłą była Polska Partia Robotnicza.

ORMÓ — jako organizacja społeczna powołana do pomocy organom bezpieczeństwa publicznego, położyła wielkie zasługi w likwidacji band w Kielecczyźnie.

ORMÓ-wieć wespół z milicjantem, ramię w ramię z żołnierzem KBW i WOP walczył z wrogiem ludu, który usiłował występować przeciwko władzy ludowej.

Za wzorową służbę, poświęcenie i odwagę w walkach, dziesiątki ORMÓ-wców zostały odznaczone krzyżami i medalami bojowymi, a setki członków organizacji wyróż-

niono pochwałami i nagrodami pieniężnymi.

Szóstą rocznicę powstania ORMÓ członkowie organizacji obchodzą w trzecim roku realizacji 6-letniego planu, w okresie wzmocnionej walki o pokój, prowadzonej nieugięcie przez cały lud pracujący Polski Ludowej przeciwko zbrodniczym planom amerykańskich podpalaczy świata.

Ten wielki wysiłek mas ludowych, kierowanych przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, pod przewodnictwem towarzysza Bolesława BIERUTA, ma na celu zwiększenie obronności kraju i sił obozu pokoju, dla których główną ostateczną i siłą zabezpieczającą, jest potężny Związek Radziecki.

ORMÓ-wcy z terenu województwa kieleckiego witając 6-tą rocznicę powstania swej organizacji, mogą być dumni z zaszczytnie wypełnionych zadań wobec Ludowej Ojczyzny. Ich trud, bohaterska postawa i ofiarna praca przyczyniły się w dużej mierze do tego, że zapewniony został spokój i bezpieczeństwo produkcyjnych warsztatów pracy i zagród chłopskich.

Stoją nadal na straży bezpieczeństwa mas pracujących, pokojowego socjalistycznego, szczęśliwego jutra, stworzonego i budowanego przez cały naród polski.

Kroczą w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej, biorą aktywny udział w rozbudowie gospodarczej, przodują w produkcji przy warsztatach pracy, bezwzględnie walczą z wrogiem klasowym i umacniają obronność Polski Ludowej.

Nie więc dziwnego, że lud pracujący całego województwa z takim zaufaniem spogląda na wzrastające szeregi ORMÓ, że masy ludowe Kielecczyzny ORMÓ-wcom okazują wdzięczność i szacunek.

ORMÓ-wcy jako instruktorzy społeczni współpracują z Ligą Przyjaciół Zolnierza, biorą aktywny udział w życiu społecznym przyczyniając się do rozpowszechniania wśród ludności umiejętności wojskowych, a tym samym pomagają w utworzeniu silnego zaplecza dla naszego Ludowego Wojska, wzmacniają Światowy Obóz Pokoju, którego Chorążym jest genialny Wódz — Generalissimus STALIN.

# O racjonalizatorach i wynalazcach w transporcie leśnym

Polska Rzeczpospolita Ludowa szczególną opieką otacza inteligencję twórczą, pracowników nauki, oświaty, literatury i sztuki oraz pionierów postępu technicznego racjonalizatorów i wynalazców. (art. 65 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej).

Inżynier Badawczy Leśnictwa posiada od roku swoją placówkę w Zagajniku koło Kielec — pod nazwą Stacja Doświadczalna Transportu Leśnego. Jest to jedyna tego rodzaju placówka w Polsce, zajmująca się zagadnieniami mechanizacji transportu leśnego.

Pracownicy tej placówki naukowej — kierownik inż. Haintze, majster Suchenia oraz laborant — sofer Szczęśnik są racjonalizatorami i wynalazcami wielu nowych urządzeń, stosowanych na terenie całej Polski, które redukują pracę ludzi i zwierząt, podnoszą jej wydajność a tym samym przynoszą państwu duże oszczędności.

Żeby lepiej zrozumieć o jakich usprawnieniach i wynalazkach w niniejszym artykule mowa, podajemy kilka przykładów:

## DWUKÓŁKA PRZYSPIESZA „ZRYWKĘ”

Z chwilą, kiedy drzewo w lesie jest ścięte (piłą ręczną lub motorową) rzadko kiedy istnieją takie warunki, żeby można było swobodnie wjechać wozem konnym lub ciągnikiem z przyczepą wprost na zrąb i ładować drewno w tym miejscu, gdzie zostało ono ścięte. W większości wypadków drewno musi być „zerwane”, to jest podciągnięte ze zrąbu do najbliższej drogi wywozowej lub składowiska leśnej. Pracę tę dotychczas wykonywano przeważnie wozami konnymi, wciągając kłody po ziemi. Usprawnienie tych czynności stało się konieczne, zwłaszcza wtedy, kiedy w transporcie leśnym zaczęto wykorzystywać pojazdy silnikowe, jak samochody i ciągniki. Inż. Haintze skonstruował przed rokiem nowy typ dwukółki zrywkowej, za pomocą której drzewo przy zrywce nie jest już wleczone po ziemi, lecz zawieszono pod ramą dwukółki. Podnoszenie dłuższy dokonuje się przy pomocy obrotu dysza.

Jak wykazały pomiary dynamometryczne, przy zastosowaniu dwukółki zmniejszają się opory uciążu, stanowiąc tylko 20-40 proc. oporu, z

jakim mamy do czynienia przy ciągnięciu dłuższy po ziemi. Dwukółka wynalazku inż. Haintzego jest już zastosowana w tere-



Zrywka drewna za pomocą radzieckiego ciągnika KT12.

nie. Obecnie Stacja Doświadczalna opracowała prototyp drugiej dwukółki cięższego typu.

## TRÓJKĄT ZAŁADOWCZY SKRACA CZAS PRACY

Do dalszych prac racjonalizatorskich należy skrócenie czasu pracy przy załadunku drewna na przyczepę ciągnika. Dotychczas odbywało się to za pośrednictwem ładowacza. Czas potrzebny na załadunek jednej przyczepy wynosił około 2 godzin. Racjonalizatorzy zagnali skrótili czas załadunku do 30 minut, przy czym dokonywany on jest nie przez 5 ludzi, lecz przez 3 (sofer i dwóch pomocników). Skonstruowano tzw. trójkąt załadowczy, które można stosować przy każdej przyczepie i wykonać we własnym zakresie.

## TROCINY ZAMIAST BENZYNY

Doniosłe znaczenie dla wprowadzenia oszczędności w zużyciu paliwa w środkach transportu leśnego, samochodach, ciągnikach itd. posiadają badania, prowadzone nad udoskonalaniem aparatów, umożliwiających wygodne i niezawodne używanie paliwa sta-

łych, jak odpady drzewne i trociny. Duże osiągnięcia ma na tym polu inż. Haintze, który skonstruował, opierając się na doświadczeniach radzieckich wspólnie z ob. Suchenią i soferem Szczęśnikiem, nowy typ instalacji gazogeneratorowej, stosując tzw. „dwugaz”. Jest to mieszanka gazu drzewnego (90 proc.) i gazu ropnego (10 proc.), kto-

ra może być zastosowana do każdego silnika benzynowego. Samochód napędzany dwugazem zużywa zamiast benzyny odpady drzewne (sosnowe, świerkowe itp.) z dodatkami 10 proc. ropy naftowej, która zwiększa moc silnika. I tak dla przykładu przebiegu trasy Kielec—Warszawa wymaga zużycia 60 litrów benzyny, co kosztuje razem z oliwą około 160 złotych. Zastosowanie dwugazu redukuje tę sumę do 36 zł, czyli obniża koszty przejazdu o 75 proc., przy tej samej szybkości jazdy i mocy ciągnikowej.

Racjonalizatorzy stacji IBL-u w Zagajniku są świadkami wielkiego znaczenia swej pracy i doceniają w pełni troskę państwa ludowego, przychodzącą z pomocą kademu racjonalizatorowi czy wynalazcy.

— Walczymy o ciągły postęp — stwierdza inż. Haintze. A współpracownik inżyniera, sofer Szczęśnik dodaje:

— Żeby praca robotnika w naszych pięknych lasach świętokrzyskich stała się lżejsza, żeby nasza Ludowa Ojczyzna rosła w siłę.

Cz. Michniak

## W trosce o zaopatrzenie świata pracy

# Kadry PZZ-towców winny nieustannie czuwać nad właściwym przechowywaniem zapasów ziarna

Troska o zaopatrzenie świata pracy w mąkę, chleb i produkty zbożowe, była jednym z argumentów przemawiających za wprowadzeniem planowego skupu zboża, za planowym zebraniem wszystkich nadwyżek zbożowych od rolników — producentów.

Te same pobudki każą zastanowić się obecnie nad sprawą należytego zabezpieczenia i przechowywania tych nadwyżek zbożowych, które znalazły się w magazynach i składnicach Polskich Zakładów Zbożowych województwa kieleckiego i mają służyć do zaspokojenia bieżących potrzeb konsumcyjnych ludności miast i wsi.

Personel PZZ-tów zdaje sobie sprawę z istniejących braków technicznych, jakie dają się odczuwać w magazynach i składnicach zbożowych; w swej codziennej pracy walczy z nimi, nie chcąc dopuścić do choćby najmniejszych strat towarowych. Praca personelu magazynów PZZ nie jest jednak łatwą. Kielecczyzna bowiem nie posiadała w przedwojennej Polsce odpowiednich pomieszczeń na przechowywanie olbrzymich ilości ziarna, a i te magazyny, które zbudowane zostały w latach 1945-47 nie zawsze odpowiadają wymogom nowoczesnego przechowywania. Przede wszystkim zaś nie wystarczającą jest pojemność przechowywalni, a wyposażenie w sprzęt rozpoznawczy również przedstawia wiele do życzenia, chociaż na tym odcinku zrobiono już bardzo wiele

## Antoni Daranowski zastępca dyrektora Działu Handlowego PZZ w Kielecach

— są we wszystkich magazynach: termometry, psychometry, wilgociomierze, szkła powiększające, wialnie, żmijki, maszyny czyszczące, szufle, wózki itd.

## TRZEBA DBAĆ, ABY ZDROWE ZIARNO TRAFIAŁO DO MAGAZYNÓW

Doświadczenia lat ubiegłych wskazują, że nie wystarczy posiadać wzorowe pomieszczenia na zboże i nie wystarczy stworzyć odpowiednich warunków do należytej konserwacji ziarna. Już w toku akcji skupu — od jej początku — należy przestrzegać, żeby zdrowe ziarno trafiało do magazynów i przechowywało.

W roku ubiegłym nie wszędzie przestrzegano tej zasady. Zdarzało się, że na punktach skupu GS-y przyjmowały zboże stare (sprzed kilku lat) i zawolczone lub niewykształcone, zanieczyszczone i tym samym podatne na psucie się. Bardzo często ziarno takie dostawało się do magazynów skupowych od miernarzy pobierających od rolników miarki i odsypy, a niejednokrotnie nie dbających o przeprowadzenie dezynfekcji pomieszczeń młyńskich, w których wołek zbożowy znajduje dobre warunki wegetacji.

Personel magazynów zbożowych PZZ ma teraz szczególnie ważne zadanie nieustannej troski o powierzone jego opiece zapasy ziarna. Winien więc bez przerwy dbać o konserwację pomieszczeń magazynowych i zwracać uwagę na przestrzeganie warunków konserwacji ziarna, aby uniemożliwić powstawanie i rozwój ognisk szkodników zbożowych, szczególnie groźnego wołka zbożowego. Trzeba przy tym prowadzić nieustanną walkę z myszami i szczurami, które lubią żerować w zaniedbanych magazynach.

PZZ-towcy niewątpliwie zdadzą swoją egzamin troskliwością o nasze wspólne dobro — o zboże. Tym niemniej winni oni przez stały kontakt z samopomocowym personelem punktów skupu przestrzegać o przed ewentualnością popełnienia błędów w przyszłości.

## O WYŻSZY STOPIEŃ MECHANIZACJI SPICHLERZY

Problematyka przechowywania i konserwacji zboża obejmuje również tematy z zakresu mechanizacji spichlerzy i magazynów zbożowych, która ma zasadniczy wpływ na koszty przechowywania oraz na metody i charakter zabiegów konserwacyjnych.

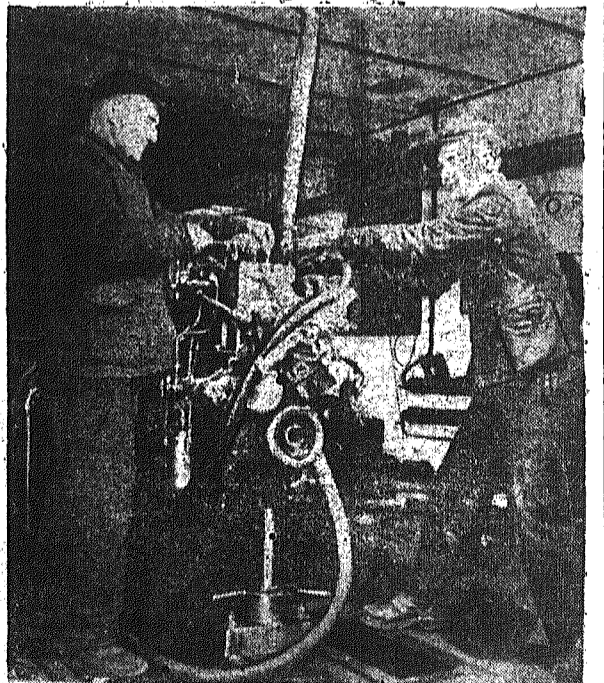
Tym zagadnieniem wiele uwagi poświęcił PZZ-towcy na jednej z narad gospodarczych w końcu ub. miesiąca. Omawiając wówczas zarówno przyczyny powodujące niedostateczny poziom konserwacji

ziarna, nie tylko sposoby zapobiegające wypadkom zarażenia magazynów wołkiem zbożowym, ale także sposoby ułatwiające pracę personelowi magazynów i składnic zbożowych. Mówiono przy tym o t. zw. małej mechanizacji w spichlerzach zbożowych, która w wielkim stopniu ułatwia transport wewnętrzny w magazynach.

Omawiane zagadnienia nie powinny pozostać bez echa. Kadry PZZ-towskie winny przeanalizować technikę pracy magazynów i spichlerzy zbożowych, zastanowić się, czy w danych warunkach technicznych nie da się czegoś poprawić, usprawnić, unowocześnić i tym samym przygotować lepsze sposoby przechowywania zboża oraz sposoby pracy przy jego konserwacji, transportu wewnętrznym itd.

Możliwości nowatorskie w spichlerzach i magazynach PZZ-towskich na obszarze Kielecczyzny są olbrzymie, a zagadnienie jest szczególnie ważne. Zwłaszcza teraz, gdy praca przy konserwacji zapasów zarna trwa w całej pełni, należy podjąć kroki w celu podniesienia techniki pracy magazynowej. Pomoże to nie tylko wykonać nałożone na PZZ-ty obowiązki pieczołowitej troski o skupione zboże, ale ułatwi też pracę ludzi zatrudnionych w magazynach, zmniejszy ich wysiłek fizyczny, pomoże w walce o obniżkę kosztów własnych.

Żyłki nabytym doświadczeniom i pełnemu wykorzystaniu naszych możliwości technicznych w magazynach zbożowych, będzie można szybko postawić na wysokim poziomie tę nową gałąź naszej gospodarki narodowej — przechowywalnictwo zboża.



Techniczna Obsługa Rolnictwa prowadzi w Gorzowie zakład generalnego remontu traktorów i silników traktorowych. Roczny plan produkcyjny zaloga wykonała w dniu 30 listopada 1951 roku.

Na zdjęciu: Władysław Kireluk wyrabiający 172 proc. normy wraz z absolwentem Ośrodka Szkoleniowego Mechaniki Rolnej Władysławem Golastem przygotowują wyremontowany silnik traktora „Zetor” do dotarcia w hamowni.



# Nasz dom jest waszym domem

W jasnym, zacisznym po-koiku trzy maleńkie lśnią-  
ce hebanowo-czarnymi włoskami główki pochy



liły się nad lalkami. Drobne, śniade paluszki przebie-  
racie wśród różnobarwnych kwiecistych szmatek. Co-  
chwilą rozbrzmiewa radosny perlisty śmiech. Za oknami w mroźnym powietrzu wirują lekko i powoli duże płatki śniegu...

Dziecko... Dźwięk tego sło-  
wa przywołał na myśl małą ciepłą, aksaminną istotkę, roz-  
ześmiane oczu, ufnie wy-  
ciągnięte rączki. W jakimkol-  
wiek by języku nie brzmiało to słowo, oznacza ono to samo: radość i szczęście rodziców, dumę, nadzieję i przyszłość narodu.

Jest jednak język, w któ-  
rym słowo: dziecko przy-  
wołał na myśl zgoła inne sko-  
jarzenia...

czu grozy wokół sztywnego już trupa matki...

Jakże często w języku skrzwawionego w bohaterskiej walce narodu koreańskiego słowo „dziecko” oznacza: trwogę, ból, tęsknotę i rozpacz...

Przeżyliśmy takie dni. Pamie-  
tamy żywo, jakby to było wczoraj... Oświećm, Maj da ne k... setki dziecięcych bućków zwałonych na wielki, koszmarny stos... zamaz-  
nięte, wyglądające transporty dzieci z Zamojszczyzny... Warszawa, wychudnięte szkielety niewinnych istot za murami Ghetta... Dzieci zebra-  
ce, dzieci o twarzach starców, dzieci uśmiercone w kołyskach, dzieci, nasze dzieci!

Wszystko to już minęło. Naród polski dzięki rozgromieniu przez Armię Radziecką faszystowskich hord najeźdźców może dziś w spokoju budować nowe, szczęśliwe życie. Może stanowić i utrwalać prawa, na których fundamentach wyrasta gmach wspaniałej przyszłości naszych dzieci. Ale naród polski nie zapomniał o wyciętych dni grozy. Pamięta je dobrze i dlatego w Wielkiej Karcie zdobyczy i praw człowieka pracy w naszym kraju znalazły się także właśnie słowa:

„Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela azylu obywatelom państw obcych, prześladowanych za obronę interesów mas pracujących, walkę o postęp społeczny, działalność w obronie pokoju, walkę narodo-wyzwoleńczą lub działalność naukową.”  
(art. 75 projektu Konstytucji)

Z spalonej, umęczonej, zdeptanej stopą agresora ziemi koreańskiej z odległości tysięcy kilometrów poprzez Chiny, stepy Mongolii, tajgi syberyjskie z tęsknotą i

do szczęścia. Szeroko otwarty się gościnne bramy Państwo-  
wego Domu Dziecka na Gołotczyźnie, w którym osiedli mali wygnañcy.

Tu, w jasnych, zacisznych salach żyć będą teraz otoczone troskliwą opieką, gorącym współczuciem i miłością całego narodu polskiego, dzieci, którym amerykańscy zbrodniarze wymordowali rodziców. Tu żyć będą dzieci, których rodzice polegali w walce o wolność swojego kraju. Korzystając w pełni z prawa azylu sieroty koreańskie będą się u-

zykają powoli wydartą im brutalnie wiarę w istnienie szczęścia, sprawiedliwości i miłości wśród ludzi...

B ez trosko i wesoło mogą tańczyć swój ludowy ta-  
niec dziewczęta Kim Jon - suk i Kim - Suk - pok.

Tu na Gołotczyźnie nie dosięgnie ich zbroczona we krwi łapa amerykańskiego zbir-  
ra. Tu broni ich Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludo-



czyć w swym narodowym języku, będą rosnąć na wiernych synów i córki swej ojczyzny, na przyszłych, budowniczych wolnej ludowej Korei.  
Czas zaleczy rany, uciszy tęsknotę i ból. Małe sieroty od-

wej, tu zasłania ich własną pierś polski lud pracujący.  
Rośnijcie, uczcie się i rozwijajcie w spokoju — nasz dom jest waszym domem.

ST. KARŚNICKI



## Rotszyld zawsze obecny

M ię swojego przedstawicie-  
la w rządzie francuskim — oto jedna z maksym, jaką od lat kieruje się bank Rotszylda. Realizowana była ona w latach międzywojennych, jak również w czasie okupacji Francji, gdy nieodmiennie jednym z ministrów marszałka - zdrajcy, Petaina, był człowiek bezpośrednio związany z bankiem Rotszylda.

W okresie powojennym funkcja ta najczęściej przypadła René Meyerowi, jednemu z krewniaków rodziny Rotszyldów. Mayer jako minister finansów zawsze stał na straży interesów banku Rotszylda.

W rządzie Faure'a zabrakło René Mayera, ale... szefem gabinetu premiera jest niejaki Robert Blot. Kim jest Robert Blot? Jednym z dyrektorów banku Rotszylda.

Oto do obny przyczynę do sławionego przez apologetów burżuazyjnej demokracji udziału „ludu” w rządzeniu krajem.

## „Przyjaciel”

G los Ameryki” wystąpił ze słuchowiskiem poświęconym rocznicy śmierci prezydenta USA, Wilsona. „Głos Ameryki” kontynuuje tradycje polskich klas posiadających, które w okresie międzywojennym kreowały

Wilsona na „męża opatr-  
nościowego i przyja-  
ciela” Polski. I tak „Głos Ameryki”, wierny talleyran-  
dowskiej (Talleyrand — je-  
den z najbardziej przekup-  
nych i przewrotnych dyploma-  
tów okresu napoleońskie-  
go) zasadzie, że mowa nie  
powinna wyrażać myśli, w  
ostatnim słuchowisku znów  
powtórzył oklepane bajecz-  
ki. Jedną z nich było to, że  
Wilson domagał się „pań-  
stwa polskiego z wol-  
nym dostępem do mo-  
rza”. Z patosem, na jaki-  
ś każdego wyrafinowane-  
go kłamek, „Głos Ameryki”  
oświadczył: „Ameryka po-  
przez dzieło swego  
wielkiego prezydenta  
spłaca dług zacią-  
gnięty u Kościuszki i  
Puławskiego”.

Amerykańscy bankierzy i  
stawicielem był właśnie Wil-  
son, nie są zbyt uczciwymi  
dłużnikami: Wystarczy przy-  
pomnieć sprawę dostępu Pol-  
ski do morza, gdy to w roz-  
mowie z Dmowskim Wilson  
oświadczył: „Czyż wa-  
nie wystarczy neutraliza-  
cja dna morza biega-  
Wisty i wolny port  
w Gdańsku?”. Innymi  
słowy nasz dostęp do morza  
miał być czymś w rodzaju  
np. dostępu do morza Szwaj-  
carii, która na podstawie u-  
mowy z Włochami ma swo-  
ją strefę w porcie genuen-  
skim.

Takim był w rzeczywisto-  
ści ów „przyjaciel” Polski,  
który drżał na myśl, by się  
krzywdą nie stała kajzerow-  
skim Niemcom.

## Ani Salomon, ani Eisenhower...

N awet zawzięci op-  
tymiści, patrząc  
przez najbardziej  
różowe okulary mu-  
szą stwierdzić, że  
sam Eisenhower z  
próżnego nie nale-  
je... — w takich oto sło-  
wach pełnych gorzkiej emi-  
gracyjnej pismak Nowakow-  
ski na łamach „Dziennika”  
zwącego się „Polskim” bi-  
dolił nad trudnościami na  
które natrafiają amerykań-  
scy imperialiści w organizo-  
waniu atlantyckich hord.  
„Ochoty, już nie do ofe-  
nsywy, ale do obro-  
ny nie widać nigdzie,  
bo ani w Anglii, ani we  
Francji, ani w innych  
krajach paktu atlanty-  
ckiego” — stwierdza  
zawiedziony Nowakowski.  
Istotnie — narody kra-  
jów atlantyckich odrzu-  
cają wszelką myśl o u-  
dziale w przygotowywanej  
przez Waszyngton agresji, a  
obrona... właściwie przed  
kim zapytuje się przecięt-  
ny Anglik czy Francuz, widząc  
jak się szarogęsą w jego  
kraju amerykańscy imperia-  
liści.

Mat.

## Szkapą zdechła

„Nadzieje na odrodzenie  
brytyjskiej gospodarki są te  
same, co na ożywienie zdech-  
łej szkapę” — powiedział se-  
nator amerykański Allen  
Ellender.

„Operacja się udala,  
pacjent zmarł” — mówi  
znane powiedzenie. Marshal-  
owska pomoc tak postąpiła  
angielskiej gospodarce, że nie  
ma już nadziei na jej odro-  
dzenie.

## Skłócona trzoda

Przemawiając na przyjęciu  
w Klubie Prasy Międzynarod-  
owej w Paryżu, delegat ame-  
rykański do ONZ, Philip  
Jessup, oświadczył m. in., że  
na forum ONZ „kraje pozwa-  
lają sobie często na chodzenie  
samopas”.

W myśli amerykańskiego  
savoir-vivre'u, takie chodze-  
nie samopas jest niedopusz-  
czalne. Pasterz amerykański  
jest oburzony, że znalazły się  
kraje, które wylamały się z  
trzędy prowadzonej przez nie-  
go na rzeź. Instykt samo-  
obrony, jak widać, jest sil-  
niejszy od przepiówsz amery-  
kańskiego bon-tonu.

# KULTURA FIZYCZNA I SPORT

## OLIMPIADA W OSLO

### Szósty dzień Igrzysk

OSLO. W szóstym dniu O-  
limpiady Zimowej rozegrano  
w miejscowości Rodkleiva sla-  
lom specjalny mężczyzn.

Na trasie długości 442 m.,  
przy różnicy wzniesień ok.  
170 m ustawiono 50 bramek.  
Do pierwszego przejazdu wy-  
startowało 90 zawodników z  
których 30 z najlepszymi wyni-  
kami dopuszczono do drugiego  
przejazdu. Najlepszy czas w I  
przejździe mieli Norweg Erik-  
sen i Austriak Senger — po  
59,2 sek. oraz O. Schneider  
(Austria) — 59,5 sek. Z walki o  
ulałki sekund wyszedł zwy-  
cięsko O. Schneider, który u-  
zyskał w II przejeździe naj-  
lepszy czas 60,5 sek. (Eriksen  
— 62 sek.) zapewniając sobie  
pierwsze miejsce i złoty me-  
dal olimpijski.

Wyniki slalomu: 1) Schnel-  
der (Austria) łączny czas  
dwóch przejazdów — 2 min.,  
2) Eriksen (Norwegia) 2:01,2,  
3) Berge (Norwegia) 2:01,7 4)  
Zeno Colo (Włochy) 2:01,8 5)  
Sollander (Szwecja) 2:02,6 6)  
Couttet (Francja) 2:02,8.

Na stadionie Bislet 30 tys.  
widzów oglądało zakończone  
konkurencji łyżwiarskich w  
jeździe szybkiej.

Wyniki: 1) Andersen (Norwe-  
gia) 16:45,8, 2) Broekman (Hol-  
landia) 17:10,6, 3) Asplund  
(Szwecja) 17:16,6, 4) Lamio  
(Finlandia) 17:20,5, 5) Huiskes  
(Holandia) 17:25,5, 6) Haugli  
(Norwegia) 17:30,2.

Na lodowisku Jordal Amfi  
rozpoczęto jazdę figurową w  
konkurencji mężczyzn. Po pię-  
ciu figurach obowiązkowych  
prowadzi Button (USA) z prze-  
wagą 42,5 pkt. nad Seibtem  
(Austria) i 78 pkt. nad Grog-  
nem (USA).

Po sześciu dniach Olimpiady  
w punktacji zespołowej prowa-

dzi Norwegia 76,5 pkt. przed  
Austrią — 45 i USA — 28,5  
pkt.

## Nowe władze motocyklistów

W Kielcach odbyło się zebra-  
nie wyborcze Okręgowego  
Związku Motocyklistów, na  
którym wybrano nowy zarząd  
w składzie: Szumega — prze-  
wodniczący, Lesiak i Ostapiuk  
— zastępcy przewodniczącego,  
Czech — skarbnik i Jopowicz  
sekretarz.

Plan pracy OZM na rok bie-  
żący przewiduje m.in. zorga-  
nizowanie stałego ośrodka  
szkoleniowego.

## Kolarski Wyścig Pokoju Warszawa — Berlin — Praga

WARSZAWA. Tradycyjny  
kolarski Wyścig Pokoju z War-  
szawy do Pragi zostanie w bie-  
żącym roku znacznie rozsze-  
rzony. Trasa tegorocznego wy-  
ścigu, która wynosi ponad 2  
tysiące kilometrów przebiegać  
będzie przez Polskę, Niemiecką  
Republikę Demokratyczną i  
Czechosłowację.  
Wyścig Pokoju Warszawa—

Berlin — Praga, podzielony zos-  
tał na 12 następujących eta-  
pów:

- I etap 30.IV. Dookoła War-  
szawy — 140 km.
- II etap 1.V. Warszawa —  
Łódź — 145 km.
- III etap 2.V. Łódź — Kato-  
wice — 206 km.
- IV etap 3.V. Katowice —  
Wrocław — 193 km.
- V etap 4.V. Wrocław — Zgo-  
rzelec — 164 km.
- Po tym etapie zawodnicy  
przejadą granicę Polski i NRD  
i 5.V. w Görlitz nastąpi jedno-  
dniowy odpoczynek. Start do  
następnego etapu nastąpi w  
miejscowości Forst.
- VI etap 6.V. Forst — Berlin  
— 175 km.
- VII etap 7.V. Berlin —  
Lipsk — 195 km.
- VIII etap 8.V. Lipsk —  
Chemnitz — ok. 200 km.
- IX etap 9.V. Chemnitz —  
Bad Schandau 125 km.
- 10.V. w Bad Schandau nast-  
ąpi jednodniowy wypoczynek,  
po czym po przekroczeniu gra-  
nicy NRD i Czechosłowacji za-  
wodnicy udadzą się do miej-  
sowości Hřeńsko skąd rozpo-  
czytna się dalszy etap.
- X etap 11.V. Hřeńsko — Pil-  
zno — 183 km.
- XI etap 12.V. Pilzno — Bu-  
dziejowice — 148 km.
- XII etap 13.V. Budziejowice  
— Praga — 188 km.



Pod hasłem: „Przodujący w pracy i nauce — przodującymi w sporcie” odbył się w Szopienicach „pierwszy krok” sztangistów województwa śląskiego.  
Na zdjęciu: Trener „Stal”, dwukrotny mistrz i rekordzista Polski, Edward Scigala, poprawia styl w rwanie młodego przodownika nauki

W płonących ruinach Se-  
ulu, Phenianu, Won-  
sanu i setek innych  
miast koreańskich niedługo  
dziecko poniosło tragiczną, o-



krutną śmierć z rąk imperia-  
listycznych zbrodniarzy.  
Nie wyciągną się więcej ręce  
ta zaciśnięte w ostatnim skur-

bólem w dziecinnych serduszkach przybyła do Polski nie-  
wielka grupka sierot koreań-  
skich. Przybyła po prawo do  
życia, prawo do nauki, prawo

## Poszukiwanie pracowników

WYKWALIFIKOWANYCH ELEKTRYKÓW, SLUSARZY, KOTLARZY,  
TOKARZY I STOLARZY poszukuje CZP Miecze. Warsztaty Naprawcze  
Kielce, ul. Gen. Świerczewskiego 36. Zgłoszenia przyjmuje Referat  
Kadr CZP Miecze. Kielce ul. Świerczewskiego 36. 30

HUTA SZKŁA „SLAWA” SPÓŁDZIELNIA PRACY w Kielcach ul.  
Długa Nr 22 poszukuje wykwalifikowanego MECHANIKA TOKARZA.  
Warunki pracy do omówienia na miejscu. Stanowisko do objęcia od  
zaraz.

MURARZE do robót ogólnobudowlanych (budowa pieców przemysłowych)  
poszukiwani od zaraz. Płace akordowe. Zgłoszenia przyjmuje SEKCJA  
PERSONALNA. ZJEDNOCZENIE BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁO-  
WYCH, ZARZĄD BUDOWLANY, KRAKÓW, UL. MIODOWA 26. 35

MURARZE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO LUB PRZEMYSŁO-  
WEGO pragnący pracować w wykonawstwie robót piecowych (roboty  
ogniotrwałe) zgłaszają się w SEKCJI PERSONALNEJ ZJEDNOCZENIA  
BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH ZARZĄD BUDOWLANY  
KRAKÓW, UL. MIODOWA 26. Prace akordowe. Możliwość bezpłatnego  
przeszkolenia. Zachowanie płacy, wyżywienie i zakwaterowanie w  
okresie szkolenia zapewnione.

## DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONO zaświadczenie wojsko-  
we Nr 156427 seria A WKR Buśko-  
Zdrój, Curylo Zenon, Gund-  
wilków. 1002/G

ZGUBIONO legitymację Nr 4993  
wydaną przez Inspektorat Szkolny  
Buśko - Zdrój, na nazwisko Li-  
wiński Jan, zam. Zrecze Duże,  
poczta Gnojno. 369/P

ZGUBIONO książeczkę wojskową  
wydaną przez RKU Ostrowiec-  
Sw. na nazwisko Wójcik Zygmunt.  
370/P

ZGUBIONO legitymację szkolną  
Nr 89, na nazwisko Wojtowicz  
Kazimierz. 367/P

ZGUBIONO książeczkę wojskową  
Nr 0899329 na nazwisko Banak Sta-  
nislawa, zam. Opatów Klelecki, ul.  
Armii Czerwonej 14. 369/P

Nr AC. III. 3/152/50 Prezydent  
Wojewódzkiej Rady Narodowej  
na podstawie dekretu z dnia 10  
listopada 1948 r. (Dz. URP Nr 86,  
poz. 310) zmieniło nazwisko Ma-  
riana Dźwiałka z Opczna na na-  
zwiisko Dźwiałkiewicz. 370/GP